

# Psychospołeczne aspekty ubóstwa jako jego przyczyny, konsekwencje i wtórne uwarunkowania

## dr Katarzyna Tuszyńska

**Problematyka ubóstwa** to nie tylko pytanie dlaczego ludzie „są” ubodzy, ale również dlaczego „pozostają” ubodzy. Dlaczego ubóstwo stanowi formę zniewolenia, którego nie są w stanie przekroczyć? Jakie czynniki konstytuują zjawisko ubóstwa, które staje się stanem umysłu i niejednokrotnie skazuje na porażkę inicjatywy (działania programowe czy indywidualne inicjatywy lokalnych społeczności), mające na celu pomoc jednostce? Negatywne konsekwencje ubóstwa dla jednostki i społeczności (głównie lokalnej) stają się wtórnymi przyczynami ubóstwa, gdyż wchodząc w korelację z poszczególnymi uwarunkowaniami społecznymi ubóstwa, tworzą sieć współzależności, która wikła jednostkę na wielu poziomach życia społecznego i indywidualnego.

**Postawione tu pytanie badawcze** dotyczy tego, jak to się dzieje, że jednostka, która stanęła przed szansą pokonania niekorzystnej sytuacji ekonomicznej, decyduje się z niej nie skorzystać lub robi to w nieefektywny sposób oraz jakie konsekwencje i rekomendacje dla polityki społecznej wynikają z odpowiedzi na to pytanie.

Zasoby poznawcze (uwaga i samokontrola) są ograniczone. „Niedobór” ogranicza je jeszcze bardziej. Ludzie potrafią skupić się na ograniczonej liczbie rzeczy jednocześnie. Jednostka zawsze wybiera przedmiot swojej uwagi, chociaż wybór nie zawsze jest świadomy. Brak samokontroli ogranicza wydajność i skuteczność działania jednakże jednostka może podnieść poziom swojej samokontroli.

**Teorie na temat ubóstwa** często dzielą się na dwie główne kategorie. Pierwsza z nich mówi, że zachowania osób dotkniętych ubóstwem odzwierciedlają najlepsze wybory, jakich mogą one dokonać w niesprzyjających okolicznościach. Druga upatruje źródeł takich zachowań w unikalnej „kulturze ubóstwa”, opartej o wypaczone wartości. Pierwszy pogląd zakłada, że ludzie są racjonalni, prezentują spójne i oparte na pełnej informacji przekonania i skutecznie realizują swoje cele bez konieczności udzielania im wsparcia. Drugi pogląd przypisuje ubogim wielorakie braki, które czynią z nich jednostki źle zorientowane, niedoinformowane, impulsywne, które potrzebują odgórnych wytycznych, aby mogły dokonywać rozsądnych wyborów. Choć nie ma wątpliwości, że ludzie – także ubodzy – są w pewnych sytuacjach metodyczni i kalkulują swoje wybory, a w innych wypadkach gubią się i podejmują błędne decyzje, to trzecia, alternatywna teoria przyjmuje inny punkt wyjścia i opiera się na najnowszych badaniach behawioralnych. Zgodnie z tym podejściem, niedobór doświadczany w wyniku niestabilności ekonomicznej i ubóstwa zmniejsza i tak już ograniczone możliwości poznawcze, skutkując szkodliwymi zachowaniami i podejmowaniem nieefektywnych decyzji.

### Metafora walizki

Wyobraźmy sobie proces pakowania na wycieczkę przy użyciu małej lub dużej walizki. Jeśli mamy dużą walizkę, spakowanie wszystkiego, co potrzebne i zachowanie dodatkowego wolnego miejsca jest bardzo łatwe. Kiedy dysponujemy małą walizką to zadanie staje się znacznie bardziej skomplikowane. Jeśli nie wszystkie ważne rzeczy się zmieszczą należy rozważyć pewne kompromisy, takie jak rezygnacja z pewnych rzeczy aby móc zabrać ze sobą inne, bardziej niezbędne. Walizka może reprezentować dowolny zasób, np. pieniądze. W tym przypadku, ktoś posiadający duże zasoby może łatwo kupić wszystkie potrzebne rzeczy i wciąż mieć wolne środki. Taka osoba może rozważać zasadność i znaczenie każdego, nawet małego zakupu, lecz nie musi zastanawiać się, z jakiego innego zakupu należy z tego tytułu zrezygnować. Tymczasem osoba z ograniczonymi zasobami musi poświęcić dużo czasu i energii na podjęcie decyzji, jakiego zakupu dokonać. Wybrany zakup oznacza rezygnację z innej lub innych rzeczy. Innymi słowy, posiadanie mniejszych zasobów sprawia, że podejmowanie decyzji staje się o wiele bardziej skomplikowane. Konieczność rozwiązywania złożonych problemów absorbuje ograniczone zasoby poznawcze, co z kolei oznacza, że znacznie mniej z nich będzie przeznaczonych na samokontrolę.

**Sendhil Mullainathan**, przyjmując powyższe podejście, przeanalizował w swoich badaniach konsekwencje dla procesu kreowania mobilności społecznej. Zarówno na podstawie badań laboratoryjnych, jak i badań w terenie pokazuje, że doświadczany niedobór dodatkowo zmniejsza już ograniczone możliwości poznawcze i ogranicza zdolność osób dotkniętych ubóstwem do przeprowadzania zamierzeń z sukcesem, realizacji celów i podejmowania efektywnych decyzji. Dlatego konsekwencje ubóstwa stają się, wtórnie, czynnikami pogłębiającymi i podtrzymującymi ten stan. Ma to znaczenie dla programów polityki społecznej, które często mają tendencję do kreowania poznawczych przeszkód, poprzez stawianie potrzebujących przed koniecznością mierzenia się z nieuzasadnionymi i niepotrzebnymi wyzwaniem.

**Wyniki badań mają istotne konsekwencje dla polityki społecznej**, prowadzonej przez państwo, w szczególności konsekwencje dla sposobów objęcia i utrzymania osób ubogich w programach mających na celu niesienie im pomocy. Wiele z tych programów rzeczywiście stwarza obciążenia poznawcze, stawiając w ten sposób niepotrzebne wyzwania dla tych, którym mają pomóc.

**Podstawową zasadą** powinno stać się „uproszczenie” – brak stabilności (życiowej, finansowej itd.) sprawia, że radzenie sobie ze złożonym problemem lub zadaniem staje się szczególnie trudne. Działania dotyczące przyszłości wymagają uwagi i samokontroli. Niestabilność oba te czynniki ogranicza, a tym samym sprawia, że mobilność społeczna w znacznym stopniu zostaje zahamowana.

**Dwie główne kategorie rekomendacji:** wykreowanie stabilnego otoczenia oraz tworzenie programów wspierających mobilność, które są odporne na skutki niestabilności.